

18.
Z dniem 1 Października 1884 r. rozpoczynamy w Krakowie wydawnictwo pisma



codziennego



pod tytułem:

Dziennik Powieści.

Obejmując **codziennie** półtora arkusza druku, t. j. 24 stron w 8^{ce}, zapewni prenumeratorom
przeszło 30 tomów rocznie (450 arkuszy).

Główny nacisk kładziemy na powieści oryginalne dotąd niedrukowane, pierwszorzędných naszych powieściopisarzy.



Najtańsze tego rodzaju i w treść najobfitsze pismo polskie.



Każdy **codzienny numer** składać się będzie z nowej niedrukowanej oryginalnej powieści najznakomitszych naszych polskich autorów, z powieści tłumaczonej z francuskiego, angielskiego, włoskiego etc.

i z dwóch kartek zapełnionych działem pod tytułem **„NOWINY“**

Każdy numer wyjdzie **CODZIENNIE** w różowej cienkiej okładce, na której prócz tytułu „Dziennik Powieści“ umieszczone będą **INSERATY**.

Wszystkie powieści z ukończeniem druku dadzą się zupełnie oddzielić i złożyć w osobne tomy.



POLITYKA WYKLUCZONA.



Zauważyliśmy ogólne zajęcie się przeważnej części Publiczności (zwłaszcza piękniejszej połowy rodzaju ludzkiego) fejletonami i kroniką pism codziennych, następnie tygodnikami i w nich zawartemi powieściami i w ogóle ruchem literacko-artystycznym. Otóż fejleton i kronika pisma codziennego szczerze posiadają ramy; zmuszone bowiem ustąpić pierwszego miejsca polityce, trzymają się na uboczu. Tygodniki, przedziałem dni siedmiu niecierpliwą wszystkich czytelników. Im większe zaś powieść umieszczona budzi zajęcie, tém dłuższym zdaje się upływ czasu między ukazaniem się pojedynczych numerów.

Chcąc tedy zapełnić te braki, wydawać będziemy pismo nasze **codziennie** w objętości 1½ arkusza druku, licząc przedewszystkiem na poparcie osób nie zajmujących się wcale polityką — zatem przeważnie na . . . **pieć piękną**. — „Dziennik powieści“ usunie praktycznie potrzebę wypożyczenia książek; przynosząc bowiem prenumeratorom **przeszło 30 tomów rocznie**, zapewni im z czasem piękny zbiór. — Ztąd też sądzimy, że podejmując nasze wydawnictwo, znajdziemy podstawę bytu, zwłaszcza gdy usilnem naszym staraniem będzie jaknajgodniej sprostać zadaniu, a mianowicie: mieć na uwadze nietylko **zdrową z ścisłą moralnością** połączoną treść powieści, ale i wybitną jej wartość literacką.

W tej myśli przeprowadziliśmy obszerną korespondencją z pierwszorzędnymi autorami naszymi, prosząc o współpracownictwo. — Szereg ich utworów rozpoczynamy

dotąd niedrukowaną **najnowszą** dwutomową powieścią pod tytułem:

RODZEŃSTWO

napisaną dla nas w Magdeburgu przez Nestora literatury polskiej

J. I. KRASZEWSKIEGO

i tłumaczoną z francuskiego p. t. **MŚCICIEL ZBRODNI** przez E. de Capendu w 3 tomach.

Przedpłata wynosi:

	Półrocznie	Kwartalnie	Miesięcznie
W Krakowie z odbiorem w Redakcyi lub Agencyach	10 złr.	5 złr.	1 złr. 80 ct.
W Krakowie z odniesieniem do domu i w całym Państwie Austr. pocztą	12 „	6 „	2 „ 10 „
Pocztą w Państwie Niemieckim	14 „	7 „	2 „ 60 „
Pocztą do Włoch, Francyi, Anglii etc.	16 „	8 „	3 „ — „
Pocztą do Rosyi i Królestwa Polskiego	14 Rs.	7 Rs.	2 Rs. 60 kop.

Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne na prenumeratę i **inseraty** upraszamy nadsyłać **franco**

do Redakcyi „Dziennika powieści“ w Krakowie, ul. Mikołajska Nr 7.

Prenumerować najlepiej w Redakcyi **bezpośrednio** celem usunięcia możliwego spóźnienia lub innych niedokładności. Zresztą prenumeratę przyjmują:



wszystkie Księgarnie polskie i Urzędy pocztowe.



Prosimy o wczesne zapisy, od tego bowiem zależy liczba drukujących się egzemplarzy.

Z dniem 1 października 1884 r. rozpoczynamy w Krakowie wydawnictwo pisma

codziennego

Ozimek Powieści.

Opierając codziennie półtora arkusza druku, t. j. 24 stron w 8, zapewni prenumeratom

przeszło 30 tomów rocznie (450 arkuszy).

Główny nacisk kładziemy na powieści oryginalne dotąd nie drukowane, pisane przez naszych powieściopisarzy. Najnowsze tego rodzaju i w treści najobfitsze piśmo polskie.

Każdy codzienny numer składa się z jednej lub dwóch powieści najznakomitszych naszych polskich autorów, z powieści

z dwóch krótkich zapowiadanych dzieł pod tytułem „NOWY”

Każdy numer „OZIMKA” w różnej okładce, na której podaje się tytuł powieści, nawiązanie do „INSERTY” i wszystkie powieści z uloneczkami druku białego i kolorowego.

POLITYKA WYKLUCZONA.

Nawet jeżeli ogólny charakter powieści nie jest wyjątkowo polityczny, to jednakże w nich wyrażają powieściopisarze swoje poglądy na świat, na społeczeństwo, na państwo, na politykę, na kulturę, na sztukę, na naukę, na moralność, na religję, na prawo, na sprawiedliwość, na wolność, na postęp, na cywilizację, na ludzkość. W „OZIMKU” nie ma miejsca na powieści, które nie wyrażają takich poglądów, które nie są wyrazem życia, które nie są wyrazem myśli, które nie są wyrazem uczuć, które nie są wyrazem wiary, które nie są wyrazem nadziei, które nie są wyrazem miłości, które nie są wyrazem szacunku, które nie są wyrazem szlachetności, które nie są wyrazem odwagi, które nie są wyrazem poświęcenia, które nie są wyrazem heroizmu, które nie są wyrazem dumy, które nie są wyrazem honoru, które nie są wyrazem czci, które nie są wyrazem miłości ojczyzny, które nie są wyrazem miłości bliźniego, które nie są wyrazem miłości Boga, które nie są wyrazem miłości siebie.

dotąd nie drukowaną najnowszą powieścią pod tytułem:

RODZENSTWO

napisana dla nas w Madrzeburcu przez Zygmunta Literackiego (polskiej)

J. I. KRASZEWSKIEGO

i tłumaczona z francuskiego p. t. MŚCIELE ZBRODNI przez E. de Capendu w 3 tomach.

Przebiegata w 7 tomach:		Kawałki		Kawałki	
10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.
10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.
10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.
10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.
10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.
10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.
10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.
10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.
10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.
10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.
10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.	10 zł.	5 zł.

Lista x pięcioletni i przekazy pięcioletni na prenumeratę i inserty odpowiadają następującemu: do redakcji „Ozimek Powieści” w Krakowie, ul. Mikołajska Nr 2. Prenumeratę należy przysyłać w Krakowie, w siedzibie redakcji, lub w innych miastach. Należy przysyłać przynajmniej:

wszystkie Księgarnie polskie i Urzędy pocztowe.

Prosimy o wskazanie adresu, od którego należy przysyłać się egzemplarze.

Wydawca K. J. Arwin-Zielinski.